

V Tydzień Zdrowia

zapozna nasze społeczeństwo z rozwojem lecznictwa w Polsce Ludowej

WARSZAWA. W dniach od 14 do 21 bm. Polskiej Czerwony Krzyż organizuje V „Tydzień Zdrowia“.

Protectorat nad V „Tygodniem Zdrowia“ objął wiceprezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, zaś przewodniczącym komitetu honorowego został minister zdrowia dr Jerzy Sztachelski. W skład komitetu wchodzi przedstawiciele rządu, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stronnictw politycznych i organizacji społecznych; wybitni działacze społeczni, lekarze, czołowi przodownicy pracy, przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki oraz członkowie Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Podobnie jak w latach ubiegłych do zadań „Tygodnia Zdrowia“ należy rozpowszechnianie i pogłębianie wśród społeczeństwa znajomości zasad higieny osobistej i zbiorowej oraz społecznej walki z chorobami zakaźnymi, prowadzenie wśród kobiet pracy uświadamiającej dla zapoznania ich z zasadami właściwej pielęgnacji niemowląt i wychowania dzieci. „Tydzień Zdrowia“ poświęcony będzie również popularyzowaniu osiągnięć służby zdrowia Polski Ludowej oraz wspaniałych doświadczeń przodującej w świecie radzieckiej służby zdrowia.

Ramowy program tegorocznego „Tygodnia Zdrowia“ przewiduje szereg uroczystych obchodów, które zainaugurują

przemówienie radiowe ministra zdrowia — dr J. Sztachelskiego.

Nie kupczymy naszym sumieniem — odpowiadają Rosenbergowie

Pierwsze spychacze „Staliniec“ z krajowym wyposażeniem

WARSZAWA. — W Warszawskich Zakładach Remontu Sprzętu Budownictwa Przemysłowego wykonano pierwszą serię — 15 spychaczy na ciągnikach gąsienicowych „Staliniec S-80“. Przeprowadzone próby wykazały wysoką jakość wykonania tych spychaczy.

Cały osprzęt nowych spychaczy jest produkcji krajowej. Dokumentację spychaczy oparto na wzorach radzieckich.

W najbliższych dniach spychacze rozpoczną pracę na szeregu kluczowych budowli, m. in. w Nowej Hucie, hucie im. B. Bieruta i w Goczałkowicach.

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 132 (2760)

Łódź, czwartek 4 czerwca 1953 r.

Z pobytu reprezentacji CRZZ w Paryżu



W czasie swego pobytu w Paryżu, ekipa sportowców polskich, która reprezentowała CRZZ na Międzynarodowym Zlocie Sportu Robotniczego, zorganizowanym z okazji 45-lecia FSGT, odniosła szereg sukcesów. Na zdjęciu: Helena Rakoczy, która zajęła pierwsze miejsce w konkurencji indywidualnej w gimnastyce kobiet, wręcza kwiatki małżonkowi Irenei i Fryderykowi Joliot-Curie.

Fot. — CAF

W rezolucjach do prezydenta lud Francji domaga się rządu niezawisłości i pokoju

PARYŻ. — Kandydat na premiera, Pierre Mendes-France stanął 3 bm. przed Zgromadzeniem Narodowym, ubiegając się o inwestyturę. Mendes-France złożył dłuższą deklarację, przedstawiając rząd przynajmniej, iż wątpli o naszej winie. Nie przyczynimy się do wybielenia haniebnej przewody sądowego, który zakończył się oszukańczym skazaniem i barbarzyńskim wyrokiem.

adresem prezydenta Auriola i grup poselskich wysłali m. in. kolejarze w Nanterre, należący do CGT, chrześcijańskich Związków zawodowych i FO, urzędnicy państwowi departamentu Ardenes, pocztowcy dep. Lot-et-Garonne, zrzeszeni w różnych związkach zawodowych, rada miejska St.-Martin-du-Var, związek zawodowy nauczycieli szkół zawodowych itp.

Eisenhower zarządza „badanie lojalności“ pracowników ONZ

NOWY JORK. Agencje amerykańskie donoszą, że prezydent Eisenhower zarządził powołanie specjalnej komisji, która zajmie się badaniem „lojalności“ urzędników ONZ — obywateli amerykańskich. Badaniom zostanie poddanych przeszło 3 tys. amerykańskich funkcjonariuszy ONZ.

Odroczenie konferencji 3 mocarstw na Bermudach

LONDYN. — Agencje zachodnie donoszą, powołując się na źródła rządowe, że konferencja trzech mocarstw zachodnich, która miała się odbyć na Bermudach w połowie czerwca, została odroczone i odbędzie się prawdopodobnie w ostatnich dniach czerwca. Odroczenie to nastąpiło podobno na wniosek premiera Churchilla.

Przedłużenie umowy handlowej z Indiami

WARSZAWA. Dnia 1 czerwca br., drogą wymiany not w New Delhi, umowa handlowa polsko-indyjska z dnia 6 stycznia 1951 r. została przedłużona do dnia 31 grudnia 1954 r.

Umowa przewiduje eksport do Indii maszyn włókienniczych, rolniczych i dla innych przemysłów, różnych wyrobów przemysłu metalowego, mineralnego, chemicznego, papierniczego i innych artykułów oraz import do Polski m.in. rudy żelaznej, rudy manganowej, miki, pieprzu i herbaty.

Znamienny incydent w kampanii przedwyborczej we Włoszech

RZYM. — Dziennik „Avanti“ donosi o poważnym incydencie, który miał miejsce w Masoraca w prowincji Laganaro podczas wiecu przedwyborczego, zorganizowanego przez chadeków. Deputowany chadecki Federaro wygłaszał przemówienie, w którym chwalił rząd de Gaspariego. Kilku uczestników wiecu przerażonego jego przemówieniem, podkreślając, że rząd nie spełnił żadnej z obietnic złożonych w 1948 r. podczas kampanii wyborczej, Federaro obrzucił stekiem wyzywk tych, którzy mu przewalali. Większość uczestników wiecu o wówczas rewolwer i oddał pięć strzałów, raniąc pewną dziewczynkę.

Policia interweniowała, jednakże bynajmniej nie po to, aby aresztować Federaro, który spokojnie odjechał, lecz po to, żeby aresztować 20 uczestników wiecu, w tym sekretarza miejscowej organizacji partii socjalistycznej.

Strajk 14 tys. stoczniowców w Niemczech trwa nadal

BERLIN. Jak donosi agencja ADN 14 tysięcy stoczniowców zachodnio-niemieckich w Bremie, Bremerhaven i Vegesack prowadzi w dalszym ciągu solidarną walkę strajkową. Robotnicy w Niemczech zachodnich i w NRD solidaryzują się ze strajkującymi od sześciu tygodni stoczniowcami. Ostatnio robotnicy Offenbach przesłali na adres komitetu pomocy dla strajkujących pieniądze zebrane ze składek wśród robotników oraz braterskie pozdrowienia.



W dniach 30 i 31 maja obradował w Warszawie Krajowy Zjazd Delegatów Zw. Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych, który był jednocześnie zjazdem połączeniowym Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa ze Zw. Zaw. Pracowników Leśnych.

W czasie zjazdu wybrano delegatów na Kongres Związków Zawodowych.

Na zdjęciu: Wanda Kotarska, członek ZMP leśniczy z Boroszowa (woj. Opole) wybrana na delegata na Kongres Zw. Zawodowych.

Obrady premierów wspólnoty brytyjskiej

LONDYN. — Dnia 3 bm. rozpoczęły się w Londynie obrady premierów krajów wspólnoty brytyjskiej. Obrady potrwać do 9 bm.

Na konferencji mają być omówione zagadnienia międzynarodowe oraz problemy wewnętrzne, a zwłaszcza gospodarce wspólnoty brytyjskiej.

W pierwszym dniu obrad premier Churchill dokonał przeglądu sytuacji międzynarodowej.

Bestialskie bombardowanie miast i wsi koreańskich przez lotnictwo USA

PEKIN. Jak donosi centralna koreańska Agencja Telegraficzna, w ciągu ostatnich dekad mają lotnictwo amerykańskie dokonało masowych nalotów na miasta i wsie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Dnia 24 maja grupa amerykańskich bombowców „latające twierdze“ bombardowała powiat Wonsan w prowincji Kwanhe. Bombowce amerykańskie zrzuciły na ten powiat przeszło 300 bomb różnego kalibru. Dnia 25 maja 10 amerykańskich „twierdz latających“ bombardowało powiat Sinpho w prowincji południowej Hamgen.

Dnia 27 maja lotnictwo amerykańskie bombardowało kilka miejscowości w powiecie Kwanczu. Bombowce amerykańskie zrzuciły na wsie tego powiatu wiele bomb kruszących i ostrzelały je z karabinów maszynowych.

W nocy na 29 maja kilka „twierdz latających“ zbombardowało m.in. zbiornik wodny w Renwon w prowincji południowej Phenian.

30 maja 27 bombowców amerykańskich zrzuciło przeszło 120 bomb burzących różnego kalibru i wiele bomb zapalających w powiecie Sukchon w prowincji południowej Phenian. Jest wielu zabitych i rannych.

na próby zmuszenia do fałszywych zeznań

NOWY JORK. — Jak donosi agencja Associated Press, dnia 2 bm. z polecenia ministra sprawiedliwości USA Bronwella odwiedził w więzieniu Sing-Sing niewinnie skazanych małżonków Rosenbergów dyrektor federalnego urzędu więziennictwa Bennett, który zaproponował im współpracę z federalnym biurem śledczym w zamian za ulaskawienie, kontynuując w ten sposób brutalną presję, wywieraną od 2 lat na ofiary „sprawiedliwości“ amerykańskiej.

Po wizycie Bennetta Rosenbergowie przesłali swemu obrońcy następujące oświadczenie:

„Wczoraj minister sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych zaproponował nam dokonanie „transakcji“. Oświadczyliśmy, że jeśli będziemy współpracowali z rządem, to życie nasze zostanie uratowane. Domagając się od nas, byśmy zaprzeczyli prawdzie o naszej niewinności, rząd przynajmniej, iż wątpli o naszej winie.

Nie przyczynimy się do wybielenia haniebnej przewody sądowego, który zakończył się oszukańczym skazaniem i barbarzyńskim wyrokiem.

Oświadczamy uroczyście i ostatecznie, że nawet pod groźbą śmierci nie damy się zmusić do

Bezprawny akt rządu Jozidy

PEKIN. — Jak wynika z doniesień prasy, japońskie ministerstwo spraw zagranicznych odmówiło wydania paszportów zagranicznych delegacji kobiet japońskich, które miały wziąć udział w Światowym Kongresie Kobiet w Kopenhadze.

Rozwój i kontrola współzawodnictwa w wełnie i bawełnie pozwalają na zwycięskie zakończenie pierwszego półrocza

Pierwsze lustracje przeciwstankowe

WARSZAWA. — W całym kraju odbywa się pierwsza ogólna lustracja upraw ziemniaczanych i pomidorów, której terminy w zależności od rejonów ustalono na okres od 25 maja do 15 czerwca. Podczas lustracji ogólnej wszyscy gospodarze z gromad pod kierownictwem przodowników gromadzkich przeglądają pola z uprawami ziemniaków i pomidorów oraz usuwają z pól samosiewy ziemniaczane.

Lustracje ogólne przebiegają pomyślnie w tych miejscowościach, w których rady narodowe należycie przeprowadziły przygotowania do zwalczania stonki.

Dziś o godz. 10 spotykamy się na Festynie w Parku Ludowym

W większości zakładów przemysłu bawełnianego osiągnięcia 1-majowe zostały utrzymane i rozwinięte. W ZPB im. Stalina — jednym z największych zakładów — tylko tkalnie Zakładu „A“ nie wykonały planów za maj. Załogi przedzały zakłady „A“ i „B“ oraz tkalni „C“ — dającej około 20 proc. produkcji łódzkiej tkalni łącznie — wykonały plany produkcyjne z nadwyżką. Równomiernie i z nadwyżką wykonały plany załogi ZPB

im. Marchlewskiego — jednego z większych zakładów — ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Dubois i wielu innych. Wiele zakładów, jak np. ZPB im. Kunickiego, przestało się wlec w ogonie produkcji i wyrównało w maju do najlepszych. Z zakładów podległych CZPB — Pólnoe, nie wykonały planów za maj załogi tkalni: ZPB im. Liebknechta, ZPB im. Okrzei, ZPB im. 1 Dyw. Kościuszkowskiej, ZPB im. Wajtera oraz Zelowskich ZPB. W przedsiębiorstwach nie wykonały planów ZPB im. Róży Luksemburg — odpadkowa oraz ZPB im. Okrzei.

Dzięki dobrze prowadzonej kontroli długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniemu oraz poparciwu inicjatywy twórczej robotników zobowiązaniami inżynierów i techników — wśród których większość, to zobowiązania usprawniające proces produkcyjny — przemysł bawełniany realizuje i przekracza podwyższone na II kwartał plany produkcyjne. (Dalszy ciąg na str. 2)

ZSRR mistrzem Europy w koszykówce

MOSKWA, 3.6. — W przedostatnim dniu mistrzostw Europy w koszykówce męskiej, rozegrano 8 dalszych spotkań. W grupie finałowej ZSRR pokonał Izrael 75:25, odnosząc szóste, kolejne zwycięstwo w finale. Niezależnie od wyników ostatniej rundy spotkań Związek Radziecki zapewnił już sobie tytuł mistrza Europy, powtarzając tym samym sukces z poprzednich mistrzostw w 1951 roku.

Od naszych korespondentów zagranicznych

Falszerstwa „ze wszystkich stron...”

(Korespondencja z Włoch)

W początkach maja w podziemiach Stazione Termini, dworca centralnego w Rzymie, otwarta została uroczyste wystawa „Dell'al di la” — „z tamtej strony” (dosłownie — z zaściawów). Czelnikiem polski zna już przebieg sprawy. Warto jednak przypomnieć niektóre fakty. Fakty, które demaskują tę najgłupszą prowokację ostatnich lat, zainscenizowaną przez włoską chadecję w ramach „zimnej wojny” przeciw krajom socjalizmu. Wystawa ta, która miała pokazać mieszkańcom Włoch, w jak „straszliwej nędzy i terrorku” żyją miliony ludzi „za żelazną kurtyną”, miała równocześnie spełnić konkretną rolę polityczną — przekonać wyborców włoskich, aby głosowali 7 czerwca na chadecję, która jedynie „gwarantuje zachowanie praw demokratycznych” — jak głosiła ulotka wystawy.

Mimo szumnej reklamy, nie zdołałem jakoś wybrać się na wystawę aż do dnia, gdy ... wybuchł skandal. A było to tak, 14 maja cała osma strona dziennika „Unita” została poświęcona omówieniu drugoczących dowodów, świadczących o niebywałych falszerystwach organizatorów wystawy. Jak się okazało, spokojny mieszkaniec Rzymu, Alfredo Nardecchia, zatrudniony w agencji fotograficznej Ivo Melidolei przy Via Due Macelli 97, ze zdumieniem rozpoznał siebie na olbrzymiej fotografii umieszczonej na wystawie. Podpis pod fotografią głosił, iż przedstawia ona „ofiara komunistycznego terrorku w Polsce”. W kilka godzin później rozpoznał siebie również jako rzekomą „ofiara” inny mieszkaniec Rzymu, signor Dionigi Judicone, zamieszkały przy

Via Germano Sommeiller 25. Na stanowczy protest obu mieszkańców Rzymu zdjęcia ich zostały usunięte z ram wystawy, ale pozostawiono druty kolczaste i napisy, mówiące o „milionach ofiar komunistycznych obozów koncentracyjnych”.

Organizatorzy wystawy przy puszczeniu, iż przekonawszy się o usunięciu ich zdjęć — zarówno Nardecchia, jak Judicone — więcej na wystawę nie przyjdą. Toteż następnego dnia rano oba zdjęcia znowu straszyc zaczęły z ram „wystawy nienawiści”. Dopiero ujawnienie falszerystwa przez „Unitę” zmusiło organizatorów do ponownego usunięcia zdjęć. Następnego dnia skandal stał się jeszcze większy. Tym razem ujawnione zostało, iż figurujące na wystawie zdjęcie księdza „niewolnika komunistycznego obozu koncentracyjnego” wykonane zostało w ... Rzymie, na Via Dei Lucchesi, w pobliżu papieskiego uniwersytetu gregoriańskiego.



„Wpadunek” sędziego Musmano

Gdybyśmy próbowali sędziego Musmano z Pittsburga (USA) przedstawić jako okaz wyjątkowy — sfalszowałibyśmy po prostu obraz rzeczywistości. Sędzia Musmano — prowincjonalny naśladowca w równej mierze sędziego Mediny, co senatora Mc Carthy — to dosyć przeciętny typ pracownika „prawdziwie demokratycznego” „rzeczywiście wolnego” — no, jednym słowem amerykańskiego sądownictwa.

I zajmujemy się nim właśnie dlatego, że nie jest żadnym wyjątkowym okazem, lecz po prostu rezultatem tego uszykowanego, co wyrabia w ludziach „american way of life” — znany amerykański styl życia.

Otóż sędzia Musmano dał się poznać ze swej nieugiętości, ze swej niezwykłej twarości.

Powiecie: człowiek niekulturalny, brutal. O nie. To bardzo dobrze wychowany gentleman. Potrafi być ujmującym uprzejmy. Swoje uprzejme zachowanie wobec trzech osób zaarrestowanych za pospolita, lecz dość pokątną defraudację, posunął nawet tak daleko, że namawiał świadków do składania fałszywych, wybielających oskarżonych zeznań.

Zauważono również niezwykłą uprzejmość i łagodność sędziego Musmano wobec gangsterów i handlarzy narkotykami. W swojej łagodności — ciekawe za ile dolarów? — posunął się jednak sędzia Musmano za daleko. Tak daleko, że nawet władze amerykańskie wobec wzburzenia opinii publicznej musiały wydać nakaz aresztowania go. Sam sobie zresztą winien, mógł być przecież nieco ostrożniejszy, wówczas do końca nie odbiegłby od dość powszechnego w USA typu — urzędnika współpracującego z przestępcami.

SMIEJĄ SIĘ CAŁE WŁOCHY

Teraz każdy dzień przynosił — i nadal przynosi nowe dowody ordynarnych falszerystw wystawy „z tamtej strony”. Nawet skrajnie faszystowski dziennik „Popolo di Roma” musiał przyznać: „historia mieszkańców Rzymu, Nardecchia i Judicone, którzy znaleźli się na wystawie wcieli w socjalistów i mieszczan — jęńców obozów koncentracyjnych spoza kurtyny, stanowi dotkliwy cios dla sprawy antykomunizmu. Dzisiaj śmieje się z tego cały Rzym. Jutro śmiać się będą całe Włochy”. A inny ultrareakcyjny dziennik „Roma” dodaje: „prawdziwe zamieszanie panuje w obozie chrześcijańskim”.

Czyż można się zresztą dziwić? Przecież wystawa ta miała przede wszystkim nakłonić wyborców, aby głosowali na „uczciwą”, „demokratyczną” partię signora de Gasperi... jak pisała „Unita” pod adresem chadecji i rządu: „rozpoznać chadecję z oszukańczą ordynacją wyborczą, kontynuującą oszukańczy przemówieniami, składacie oszukańcze deklaracje, no i piękne zakonczenie — oszukańczą wystawą. Ale to wszystko nic. Najważniejsze to, że wszystkie wasze bez wyjątku kłamstwa i oszustwa zostały zdemaskowane. Co macie zamiar dalej robić?”

Na dodatek Nardecchia zaszkarzył organizatorów wystawy o odszkodowanie w wysokości 600 tysięcy lirów. Opierając się na art. 67 kodeksu oraz przyjmując za prawdziwą podaną przez min. Tupiniego liczbę 1.200.000 osób, które miały zwiedzić wystawę w czasie od 6 do 15 maja, tj. do

Liceum korespondencyjne rozpoczęło zapisy

Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Łodzi ul. Kopcińskiego 54 — obejmujące swym zasięgiem powiaty: brzeziński, łaski, piotrkowski, rawsko-mazowiecki, skierniewicki, sieradzki oraz miasta: Pabianice, Piotrków, Tomaszów - Mazowiecki i Zgierz, rozpoczęło z dniem 1. bm. zapisy na rok szkolny 1953-54 do wszystkich klas. Kandydaci do klasy VII i VIII powinni mieć ukończone 16 lat, do IX — 17 lat, do kl. X i XI — 18-19 lat. Do podania należy dołączyć świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, zaświadczenie z miejsca pracy, 2 fotografie, życiorys i ankietę.

chwili usunięcia fotografii Nardecchii — adwokat jego zażądał od każdego widza po 50 centów, tj. właśnie 600.000 lirów. Aby zaś zabezpieczyć pretensje swego klienta, adwokat Nardecchii zażądał od trybunału natchemistowego sekwestru ... całej wystawy. Wiadomość o tej nowej historii wywołała nową falę śmiechu, bowiem — jak pisze „Tempo” — „aby zabezpieczyć swoje pretensje, „polski niewolnik” sekwestruje całą wystawę wraz ze wszystkimi niewolnikami”.

BEDE GŁOSOWAŁ NA KOMUNISTÓW

Gdy przed kilkoma dniami znowu udałem się na wystawę, spotkałem tam znajomego, starego murarza, Giorgio Sopolto. Sopolto ma prawie 60 lat i przez wiele lat był „niezależny”. „Cóż teraz powiecie?” — spytałem go pokazując planse dawno komunistycznej wystawy. „Ba, cóż mam mówić, de Gasperi okazał się większym idiotą niż przypuszczałem. Teraz już nie dam się oszukać, będę głosowa

wał oczywiście na komunistów”. A właściciel sklepiku na via Terenzio, signor Aldo Arduini, członek Akcji Katolickiej i zagorzały zwolennik chadecji, przekonywał mnie, że „ta cała watykańska banda funta kłaków nie warta. Il Governo Ladro — rząd złodziei i tyle. Obiecująli złote góry, a co zrobili? Teraz nie dam się już nabrać tym demochrystom. Będę głosował na lewicę”.

Organizator wystawy „z tamtej strony”, Giorgio Tupini, podsekretarz stanu do spraw prasy i informacji (falszywe), źle przysłużył się swym amerykańsko-watykańskim mocodawcom. Wystawa, która przekonała Włochów, aby głosowali na chadecję, spełniła wręcz odwrotne zadanie. Przy homeryckim śmiechu ludu włoskiego rozpadła się nie tylko „wystawa nienawiści”, ale zdemaskowany został cały oszukańczy, złodziejski, kłamliwy gmach chadecckiej propagandy. I to stanowi największą klęskę organizatorów „wystawy”.

RENE ANDRE

Sprawy międzynarodowe

Konkurenci między sobą...

W zamieszczonym na łamach „Prawdy” artykule S. Orzechowa, zatytułowanym „Niesnaski między konkurentami”, czytamy m. in.:

— Współpraca monopolu amerykańskich z firmami angielskimi przysparza Anglikom niemało przykrości. Niedawno amerykańskie towarzystwo komunikacji lotniczej „Panamerican Airways” zamówiło w Anglii pasażerskie samoloty odrzutowe, typu „Comet-3”. Jednak że pod naciskiem amerykańskich koncernów lotniczych „Boeing”, „Douglas” i „Lockheed”, zamierzających rozpocząć produkcję samolotów tegoż typu, władze amerykańskie odmówiły wydania certyfikatów, zezwalających na wprowadzenie odrzutowców typu „Comet-3” do amerykańskiej komunikacji lotniczej. Oświadczyły one, że Stany Zjednoczone nie są, rzekomo w stanie sprawdzić funkcjonowania tych maszyn. W rezultacie zamówienie, które miało przynieść Anglii kilka milionów dolarów... zawisło w powietrzu. Stanowisko władz amerykańskich ostro potępiła prasa angielska oraz przewodniczący angielskiego Urzędu Rejestracji Samolotów lord Brabazonne, który oświadczył, że „jeśli Ameryka nie będzie postępowała rozsądnie”, to pozostanie bez dobrych samolotów.

OGRANICZANIE ZBYTU TOWARÓW ANGIELSKICH W USA

Amerykański partner Anglii postąpił w sposób jeszcze bardziej beceremonialny, odrzucając propozycje firmy „English Electric Company” w sprawie dostawy generatorów i transformatorów dla elektrowni amerykańskiej „Chief Joseph Dam”, budowanej w stanie Washington. Propozycja ta została odrzucona, jakkolwiek ceny oferowane przez firmę angielską były znacznie niższe od cen, oferowanych przez sześć firm amerykańskich.

— Należy przypuszczać — stwierdza Orzechow — że zbyt towarów angielskich w USA będzie napotykał w przyszłości na jeszcze większe przeszkody. Jak wiadomo, komisja budżetowa Izby Reprezentantów rozpatrywała opracowaną przez Simpsona (członka partii republikańskiej) projekt ustawy, zmierzającej do dalszego wzmocnienia barier w handlu zagranicznym USA. Oprócz projektu Simpsona —

jak oświadczył zastępca sekretarza stanu Morton — Kongresowi przedłożono jeszcze 37 innych projektów, mających na celu zmniejszenie importu do USA.

ZAOSTRZENIE WALKI KONKURENCYJNEJ

Monopole amerykańskie zwalczają swych angielskich konkurentów wszelkimi możliwymi środkami. Tak np. z jednej strony w przyspieszonym tempie rozszerzają one w USA produkcję kauczuku syntetycznego; spowodowało to już zmniejszenie się ilości dolarów, napływających do strefy szterlingowej ze sprzeżu dąży malajskiego kauczuku — w przybliżeniu o 50 milionów funtów szterlingów rocznie. Z drugiej strony monopole amerykańskie zakazały Anglii sprzedaży jej towarów m. in. również kauczuku, poza granicami bloku atlantyckiego, wzywając Anglię do orientowania się wyłącznie na rynek amerykański, który faktycznie jest coraz bardziej niedostępny dla towarów angielskich.

„NARÓD SKLEPIKARZY”

Amerykański partner i konkurent Anglii pozwala sobie również na pokpiwanie z niej. Tak np. w artykule wzywającym Anglię do „rozszerzenia” handlu z USA, czasopismo amerykańskie

Rozwój i kontrola współzawodnictwa w wełnie i bawełnie

(Dokończenie ze str. 1)

Sceptycy i „fachowcy” zostali przekonani, — po raz niewiadomo który — że plany są realne i wykonalne.

Aktyw polityczno-gospodarczy i związkowy większość fabryk połączył wysiłki załóg i inżynierów techników w jeden twór nurt pracy, który łamie przeszkody hamujące wykonawstwo i przez kraczenie planów.

Gorzej nieco przedstawia się sytuacja w przemyśle wełnianym. Praca załóg zarówno większości przedziałów jak i tkalni jest wysoce nierównomierna. Plany w przedsiębiorstwach realizuje się zrywając produkcyjnymi — co zmusza załogi tkalni do podobnej pracy, a w rezultacie uniemożliwiło wykonanie planów zarówno w kwietniu jak i w maju. „System” zrywów produkcyjnych i przesypania pierwszych dni miesiąca cechuje również niektożre załogi przemysłu bawełnianego.

Stawia to przed aktymem

polityczno-gospodarczym i związkowym konkretne zadania: dalsze usprawnienie pracy trójek kontrolnych długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniowego — na wzór trójek w produjących zakładach, rozwój zaniedbanych dotychczas form współzawodnictwa jak np. „Ja nie wypuszczę braku” — bezbrakowe pionierów produkcyjnych powstały w ZPB im. Marchlewskiego, Armii Ludowej oraz w ZPW im. 9 Maja — pełna realizacja i kontrola zobowiązań inżynierów i techników podjętych w wyniku ankiety „Dziennika Łódzkiego”: Jak stosuje w mojej pracy wskazania Bolesława Bieruta z narady aktywu górników — oto m. in. czynnik, które ułatwiają załogom równomierną od pierwszych dni miesiąca realizację dziennych zadań.

A pozwoli to wielu załogom przedterminowo wykonać zadania na pierwsze półrocze i powitać Krajowy Zjazd Włókniarzy tysiącami metrów tkanin i kilogramów przędzy, wyprodukowanymi ponad plan. Pozwoli splanować wielu załogom dług zaciągnięty w poprzednich miesiącach wobec społeczeństwa — wobec państwa.

Wiadomości z kraju

Już 15 piętér...
Zgodnie z planami postępują naprzód prace przy budowie Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina. Piętro po piętrze rośnie stalowa konstrukcja i mury skrzydeł, łączących część wysokościową z bocznymi pawilonami. Brygady montażowe łączą już stalowe elementy 15 konstrukcji szkieletu części wysokościowej.

Jelenie dla Spaty i Piotrkowa

W celu zagospodarowania lasów w centrum kraju, gdzie wiele gatunków zwierząt zostało całkowicie wyniszczone w okresie działań wojennych, Polski Związek Łowiecki planuje przeniesienie tam ok. 50 jeleni. Odłowy jeleni dokonane będą jesienią w tzw. łowiskach hodowlanych na Mazurach, w koszańskim, wrocławskim. Jelenie zostaną następnie wypuszczone na wolność w puszczy Starochowickiej, w lasach Spalskich i w piotrkowskim, gdzie znajdują doskonałe naturalne warunki rozwojowe.

Pierwszy raz w Polsce — zalesienie na zboczach skalnych

Zakopiański Rejon Lasów prowadzi jedynie w Polsce prace zalesieniowe na zboczach skalnych, pozbawionych drzewostanu od 100 lat. Prace takie prowadzone są na zboczach Bocznia w Jaworzynie, gdzie ogołocony od wieku stok szpeci Tatry 60-hektarową bliźnią i zasypuje stopniowo potok Bystre. Wielkim nakładem pracy stawia się tam w zbocach skalnych zapory i stwarza sztuczne podglebie w celu zalesienia. Zalesiono już w ten sposób 15 ha skalnego stoku.



Ile książek wydano w ZSRR

W ciągu ostatnich 35 lat w żadnym kraju nie wydano takiej ilości książek jak w ZSRR. W okresie władzy radzieckiej ogólny nakład książek wyniósł 14 miliardów 516 milionów egzemplarzy. W tym, na dzieła klasyków marksizmu-leninizmu przypada 931.536 tys. egzemplarzy.

W 1913 roku nakład książek wydanych w językach narodów zamieszkujących obecnie Kraj Rad (oprócz rosyjskiego) wyniósł ogółem 4,3 miliona egzemplarzy — w 1950 r. osiągnął 151,2 miliona egzemplarzy.

Jeszcze jedno wymowne porównanie: w 1913 r. w Kirgizji ukazało się egzemplarzy książek... zero. W 1950 r. — 2 miliony 900 tysięcy.

W 1951 r. utwory literatury pięknej wydano w tłumaczeniach na 47 języków narodów ZSRR. Na język rosyjski dokonano przekładów z 37 języków bratnich narodów.

JACY KLASZYCY ZAGRANICZNI SA NAJBARDZIEJ LUBIANI W ZSRR?

Z pisarzy polskich: Mickiewicz, Orzeszkowa, Prus, Reymont, Sienkiewicz.

Z pisarzy francuskich: Wiktor Hugo (tłumaczony na 30 języków narodów ZSRR), Maupassant, Balzac, Romain Rolland, Barbusse, Zola, Flaubert, Stendhal.

Z pisarzy angielskich: Dickens, H. G. Wells, Szekspir, Byron.

Z pisarzy amerykańskich: London, Twain.

Z pisarzy niemieckich: Heine, Schiller, Goethe.

Z pisarzy hiszpańskich: Cervantes, Blasco Ibanez, Lope de Vega.

Osiągnięcia i prace łódzkiego środowiska naukowego (XI)

Z czym występuje Łódź na zjeździe historyków w Stalinogrodzie

Od dziś — do 7 bm. odbywa się w Stalinogrodzie ogólnopolski zjazd — konferencja Polskiego Towarzystwa Historycznego. Tematyka referatów — to rozwój przemysłu wielkokapitałistycznego i formowanie się polskiej klasy robotniczej w walce z uciskiem i wyzyskiem.

Zjazd jest wyrazem głębokiej troski władz ludowych o rozwój nauki, a równocześnie olbrzymich przemian na odcinku badań historycznych, jakie dokonały się u nas i jest dowodem ścisłego powiązania prac naszych historyków z codzienną walką polskich mas pracujących o zbudowanie socjalizmu.

Łódzcy historycy starannie przygotowali się do zjazdu. Cały zespół naukowy zakładu historii społeczno-gospodarczej UE, pozostający pod kierunkiem członka Akademii Nauk prof. Natalii Gąsiorowskiej, został zaproszony na zjazd, by przedstawić swój dorobek badań nad

rozwojem przemysłu okręgu łódzkiego oraz bohaterski mi dziejami jego proletariatu.

Na zebraniu plenarnym zjazdu akademik prof. dr Gąsiorowska zobrazuje metodologię badań nad dziejami kapitalizmu w Polsce.

W toku obrad pracownicy nauki z Łodzi wygłoszą aż 7 referatów. Prof. dr Gryzelda Missalowa omówi problematykę i stan badań nad dziejami kapitalizmu w Polsce do roku 1870. Pozostali referenci zobrazują zagadnienia ściśle związane z Łodzią i łódzkim okręgiem przemysłowym.

Kandydat nauk Paweł Korzec przedstawi formy walki klasowej proletariatu łódzkiego; mgr Gawiński — rozwój manufaktury, a następnie fabryki Zacherta w Zgierz, zaś mgr Jadwiga Koenig zapozna zebranych z rozwojem miast przemysłowych okręgu łódzkiego.

Łódzki oddział PTH (Polskie Towarzystwo Histo-

ryczne) został zawiązany w Łodzi w 1927 roku. Wówczas miasto nasze nie posiadało żadnego wyższego zakładu naukowego, a każda społeczna inicjatywa stworzenia w Łodzi ośrodka naukowo-badawczego napotykała na sprzeciw władz sanacyjnych i nieoficjalnych rządów Łodzi — fabrykantów i kupców.

Nie chcieli oni, by w ośrodku proletariackim rozwijało się życie naukowe i kulturalne. Bał się, że nauka i kultura przyspieszą proces uświadomienia klasowego i uaktywniania mas robotniczych.

PTH w Łodzi skupiło radykalne nauczycielstwo i pewną grupę lewicowej inteligencji. W chwili założenia w 1927 r. liczyło tylko 27 członków, w r. 1932 już 92 członków, a w 1933 r. aż 125 członków stałych, nie licząc sympatyków, którzy przychodzili na odczyty naukowe.

Srednia frekwencja na odczytach naukowych wynosiła 130 osób, a na niektórych przekraczała 500 osób.

Łódzki Oddział PTH, w oparciu o filię Wolnej Wszechnicy Polskiej, rozwinął prace badawcze nad dziejami dawnej Łodzi. Wynikiem tych prac w latach 1930 — 1938 są 3 tomy „Roczników” (każdy około 500 stron druku), w których łódzcy historycy zamieścili swe publikacje — wynik prac nad przeszłością tego terenu.

W 1945 r. Łódź przestała być kopcuzszkiem naukowym. Uniwersytet i inne wyższe uczelnie od razu nadały rozmach pracy naukowej w naszym mieście. PTH stało się jednym z licznych stowarzyszeń naukowych, a jego członkowie uzyskali sześć lat możliwość publikowania swych prac w ramach wydawnictw Łódzkiego Tow. Naukowego. Obecnie łódzcy delegaci na zjeździe w Stalinogrodzie przedstawiają swój dorobek — świadectwo opieki Państwa Ludowego nad pracami badawczymi na szczytach kadry naukowych.

WL. BORTNOWSKI



Tadeusz Chróścielewski

Na wyścig dzieci

Jest taki dzień, pogodny, gdy nawet tramwaje suną wolno, ostrożnie, jakby szły na palcach.

Motornicy z podróznym w pogwarce się wdają Wbrew przepisom i wodzi oczyma po malcach.

Ci na jezdni pod wujów trenerską opieką Na ściągających od wichrów ziemi hulajnogach Z groźnym marszem na czołe śmiało biją rekord, Uczęd się sztuki zwycięstw na późniejszych drogach.

Ten dzień nas do porównań mimowolnych zmusza Między jasnym dzieciństwem tych smyków i naszym; I malców z Cannes, co żebrzą pod palmą ratusza,

I wyrostków z Phenianu, których zabił faszyzm — I woła o dłoń twoją, by rozładowała

Ku główkom dzieci naszych skierowane działa.

Nowe wydawnictwa

Dokumenty wrogiej działalności rządu USA

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się ostatnio wydany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych zbiór dokumentów zatytułowany „Dokumenty wrogiej działalności rządu Stanów Zjednoczonych wobec Polski Ludowej”.

Na zbiór składa się kilkadziesiąt typowych dokumentów ilustrujących w sposób jaskrawy wrogą politykę rządu Stanów Zjednoczonych wobec Polski Ludowej. Wymowa ich jest jednoznaczna i bezsporna. Wszystkie wskazują na chęć szkolenia Polsce, wszystkie dowodzą, że ta wroga polityka wynika z amerykańskich planów podboju świata. Są one aktem oskarżenia przeciwko rządowi Stanów Zjednoczonych o spisek przeciw integralności

i niepodległości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dokumenty zawarte w zbiorze ilustrują jedynie wybrane polityki Stanów Zjednoczonych. Polityka ta bowiem skierowana jest nie tylko przeciw Polsce i innym krajom obozu pokoju, lecz także przeciw najżywniejszym interesom wszystkich państw, w tej liczbie również i tych, które związały się ze Stanami Zjednoczonymi.

W świetle ogólnej polityki amerykańskiej znaczenie tych dokumentów przekracza więc ramy stosunków polsko-amerykańskich.

Ogłoszenie takiego zbioru dokumentów jest dalszym wkładem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w walkę o pokój i przyjaźń między narodami.

D. Kraminow

Spacerem po Wall-Street

W starej części Nowego Jorku, która zwie się Downtown, wśród brudnych, wąskich i krętych ulic, podobnych do głębokich, wyrąbanych w skałach korytarzy, istnieje ulica o nazwie Wall-Street. Zaczyna się ona od Broadway'u, biegnie w kierunku East-River (Rzeki Wschodniej) i dociera do hulaśliwego rynku owoców, który rozpostarł się na brzegu rzeki. Wall-Street niczym prawie nie różni się od sąsiednich ulic: jest tak samo wąska, ciemna i brudna. Stoją na niej takie same kamienne pudełka wielopiętrowych domów, z przylepionymi do nich tu i ówdzie domkami jedno- i dwupiętrowymi.

Jednakże ubóstwo Wall-Street jest tylko pozorne. Jeśli przybysz uważniej przypatry się tym domom i przeczyta małe, przeważnie miedziane szyldziki, umieszczone na drzwiach wejściowych, to dowie się, że na całej długości Wall-Street mieszczą się banki, trusty i firmy bankowe, w których szeregi wciśnięte są budynek giełdy, willa Morganów i wielki dom firmy adwokackiej „Sullivan and Cromwell”.

Centrum kapitalistycznego wyzysku

Razem z moim towarzyszem — postępowym publicystą amerykańskim — przeszliśmy się dwa razy po Wall-Street, najpierw po prawej, a potem po lewej stronie i zatrzymaliśmy się ponownie na rogu Broadway'u. Spoglądając raz jeszcze w jej ciemny korytarz, z którego ciągnęło chłodem, wilgocią i zapachem zgnilizny, mimo woli krzyknąłem: — I to właśnie jest finansowe centrum kapitalistycznego świata!

— Tak jest — spokojnie potwierdził mój

towarzysz. — Przez ulicę tę przepływa w ciągu roku dwa razy więcej pieniędzy, aniżeli przez ręce rządu amerykańskiego i wszystkich jego stołecznych i terenowych urzędów.

— I część pieniędzy tutaj grzeźnie?

— „Grzeźnie” — to nieodpowiednie słowo — powiedział, a po chwili zastanowienia wyjaśnił: — Podobnie jak młyn wodny, którego koła poruszane są za pomocą spadającej na nie wody, tak i maszyna Wall-Street wprawiana jest w ruch przez potok pieniędzy, akcji, papierów wartościowych. Potok płynie nieprzerwanie, w możliwie najszybszym tempie. Z każdego dolara, który się tu zjawi, Wall-Street zagarnia swoją czastkę, która pozostaje w jego safesach.

Na moje pytanie — w jakim stopniu zgodnie i jednomyślnie działają wdzireje Wall-Street, mój towarzysz odpowiedział nie od razu. Wzruszył ramionami, rzucił okiem w stronę Wall-Street i powiedział:

— Jednomyślnie... jak pająki w słoiku. Jednomyślnie rzucają się na swoją ofiarę, co jednak nie przeszkadza im z całą zaciętością zwalczać się wzajemnie, nie przeszkadza silniejszym pożerać słabszych... Trwając od wielu lat pożeranie słabszych przez silniejszych doprowadziło w końcu do tego, że całe finansowe i gospodarcze życie USA oraz życie krajów uzależnionych od USA, kontrolowane jest przez cztery najbogatsze i najpotężniejsze grupy monopolistyczne: nowojorską, (nazywaną często „wschodnią”), chicagowską, clevelandzką i bostońską.

Walka o prymat

Najpotężniejsza z nich jest grupa nowojorska, na której czele stoją dwie rodziny: Mor-

ganów i Rockefellerów. Lata całe walczą one ze sobą o prymat. Co prawda, w ciągu ostatniego roku zaznaczyło się między nimi dwiema najbogatszymi rodzinami pewne zbliżenie. Rok temu Rockefellerowie powrócili do morgańskiego „Narodowego Miejskiego Banku Nowojorskiego”, z którym zerwali przed mniej więcej 20 laty. Wraz z rockefellerowskim „Chase National Bank” bank ten jest głównym kanałem, przez który przepływają zagraniczne inwestycje amerykańskie. Wywiera on ogromny wpływ na politykę zagraniczną kraju.

Grupa chicagowska znajduje się w rękach dwóch innych rodzin: Du Pontów i Mac Cormicków. Na wzór starych dynastii królewskich, wodzireje grupy chicagowskiej powiązani są między sobą oraz z rodziną Forda węzłami małżeńskimi. W ostatnich latach rozszerzyli oni te koneksje rodzinne i na grupę clevelandzką, starając się zbliżyć ją do siebie. W rezultacie na środowiskowym zachodzie USA powstaje potężna grupa monopolistyczna, która niekiedy ośmiela się nawet rzucać wyzwania pod adresem grupy nowojorskiej.

Grupa bostońska, od dawna związana z Morganami, obecnie coraz częściej występuje w bloku z Du Pontami w Chicago i z braćmi Lehmann w Nowym Jorku.

W ostatnich czasach pojawiła się na widowni nowa grupa — południowa, która powiązana jest z Du Pontem i milionerami bostońskimi. Grupa ta nie zdobyła jeszcze pełnej samodzielności. Jednakże wywiera już ona wpływ zarówno na życie stanów południowych, jak i na bieg wydarzeń politycznych w całym kraju.

„Wspólny front miliardarów”

Wall-Street wiąże te grupy nie tylko geograficznie. Tutaj właśnie uzgadniają one swe działania, kiedy zagraża im wspólne niebezpieczeństwo. Najpoważniejszą próbą koordynacji działań grup monopolistycznych dokonano w roku ubiegłym. Inicjatywa wyszła od braci Rockefeller, którzy już od dawna lansują plan „wspólnego frontu miliardarów” w obliczu „socialistycznego niebezpieczeństwa”. Na wniosek Rockefellerów miliardarzy stwo-

rzyli „specjalny komitet finansowy” pod przewodnictwem zięcia jednego z Rockefellerów, prezesa „Chase National Bank”, Wintropa Aldricha. Komitet finansował całą kampanię wyborczą partii republikańskiej.

Po zwycięstwie tej partii w wyborach prezydenta, miliardarzy wzięli bezpośrednio udział w formowaniu nowej administracji. Wobec tego jednak, że żadna z grup nie chciała ustąpić innym głównym stanowisk państwowych, wybrano ludzi, którzy służą kilku monopolom na raz.

Panuje powszechnie przekonanie, że przedstawiciele Morganów, a zwłaszcza Rockefellerów, którzy zainwestowali olbrzymie kapitały za granicą, przede wszystkim w Niemczech zachodnich, w Japonii i na Bliskim Wschodzie, wypowiadają się za bardziej agresywną polityką zagraniczną, aniżeli przedstawiciele monopolu środkowego zachodu.

Opowiadanie mego rozmówcy nie zawierało dla mnie nic szczególnie nowego. Uważny obserwator dostrzega zarówno zgodę i jednomyślność monopolu w ich walce przeciwko narodowi amerykańskiemu, jak i kłótnie pomiędzy nimi o możliwość ograbiania i wyzyskiwania narodu.

Zgodni w akcji przeciwko narodowi

Kiedy mój rozmówca skończył swe opowiadanie, stwierdziłem, że jednak nie widzę, aby „pająki” „pożerały się” wzajemnie.

— Nie rzuca się to tak bardzo w oczy — odpowiedział. — Są to przecie wieloryby, które nie łatwo przelknąć. Na razie usiłują one tylko kasać, odgrzyzać po kawalku. Tak np. Rockefellerowie przy pomocy bostończyków wyrwali Morganom taki kęs ich „imperium”, jak Wielka Centralna Linia Kolejowa. Morganowie usiłują oderwać od „imperium” Du Pontów firmę „General Motors”. Grupa środkowo-zachodnia chce osłabić Rockefellerów, nie dopuszczając ich do rosyjskiej w rejonach nadbrzeżnych. W ten sposób postępują wszyscy... Występują oni zgodnie i jednomyślnie przeciw narodowi, ale w chwili podziału gotowi są rzucić się sobie wzajemnie do gardła.

(Wg „Prawdy”, nr 136)

w Dniach Oświaty, Książki i Prasy

Dni Oświaty, Książki i Prasy mają na celu nie tylko propagandę książki, ale są także przeglądem osiągnięć poszczególnych placówek działających na polu upowszechniania czytelnictwa.

Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi zorganizowana w roku 1945, w ciągu 8 lat swego istnienia zebrała księgozbiór liczący ponad 400.000

tomów, a więc dwukrotnie większy niż posiada cała sieć bibliotek powszechnych w naszym mieście. Biblioteka Uniwersytecka ma cha-

rakter uniwersalny i dostosowany do potrzeb uczelni, którą obsługuje. W dużej ilości gromadzi czasopisma zarówno bieżące (ponad 1.800 tytułów) jak i dawniejsze, których posiada obecnie 7.000 tytułów. Otrzymuje stale 800 czasopism zagranicznych.

**KONTAKTY WYMIENNE
Z MOSKWA, PRAGA,
BERLINEM**

Biblioteka Uniwersytecka utrzymuje kontakt wymienny z szeregiem bibliotek w różnych krajach, np. z Biblioteką im. Lenina w Moskwie, bibliotekami Akademii Nauk w Moskwie i Leningradzie, prowadzący wymianę z krajami demokracji ludowej zwłaszcza z Czechosłowacją. Ostatnio otrzymała z NRD bibliografię lużycką z Instytutu Lużyckiego w Budziszynie.

RZADKIE DRUKI

Biblioteka Uniwersytecka ma w swoich zbiorach szereg rzadkich druków z historii ruchu robotniczego np. „Nową Gazetę Reńską” (wyslaną ostatnio na wystawę marksowską w Muzeum Narodowym w Warszawie), „Przedświt”, „Z Pola Walki”, „Kommunistische Internationale” i inne. Posiada także zbiór starodruków.

**WYSTAWA
KOPERNIKOWSKA**

Obecnie z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy zorganizowano wystawę kopernikowską, zawierającą szereg ciekawych druków, np. „O Koperniku” Jana Sniadeckiego w wydaniu z 1802 roku, „Atlas novus coelestis” w wydaniu z 1742 r. (Norymberga). Wystawę musiano jednak ograniczyć ze względu na szcuple ramy lokalowe.

**POGADANKI
W ŚWIETLICACH**

W tym roku wystąpiono z nową inicjatywą. Nie czytelnicy do biblioteki lecz biblioteka wyszła do czytelników. W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy odbyło się szereg pogadank w świetlicach fabrycznych i bibliotekach powszechnych — między innymi: „Jak powstaje książka”, „Książka — przyjaciel”, „Z dziejów książki”.

Bibliotekarze uniwersyteccy spotkali się wszędzie z miłym i serdecznym przyjęciem, wzbudziły żywe zainteresowanie zwłaszcza wśród młodszej publiczności, która z przejęciem słuchała o mikrofilmach, starodrukach itp., i podziwiała z zachwytem przyniesione z biblioteki eksponaty. W ten sposób bibliotekarze naukowci przekonali się jak można zbliżyć szeroki ogół robotników, pracowników, młodzieży a nawet dzieci do dziedziny zainteresowań, która jakże często bywa oceniana, jako mało pociągająca i zbyt „specjalna”.

Mgr Jadwiga Kaczanowska

**·DNI· OSWIATY·
·KSIĄZKI· I ·PRASY·**

**ŁĄCZNY NAKŁAD
KSIĄZEK I PRASZUK
(W MILIONACH
EGZEMPLARZY)**

**1952 102
1950 85
1958 29**

Wybieramy zawód

**Po siedmiu klasach
szkoły podstawowej
do liceum pedagogicznego**

— Jaki wybrać zawód? — oto pytanie, jakie stawia sobie uczeń 7 klasy szkoły podstawowej.

Perspektywy wyboru zawodu w Polsce Ludowej są przebogate, wśród nich wysuwa się na plan pierwszy wybór zawodu nauczycielskiego.

Akcja rekrutacyjna młodzieży do liceów pedagogicznych największe nasilenie zdobyła w miesiącu maju. Młodzież i grono nauczycielskie tych szkół udaje się do klas siódmych szkół podstawowych, gdzie przeprowadzane są pogadanki informujące o pracy nauczyciela i możliwościach wstępowania do liceów pedagogicznych. I tak:

**PAŃSTWOWE LICEUM
PEDAGOGICZNE NR 1**
(przy ul. Wólczańskiej 171) przyjmuje kandydatów do zawodu nauczycielskiego ze szkół znajdujących się na terenie dzielnicy „Południe” oraz „Śródmieście”.

**PAŃSTWOWE LICEUM
PEDAGOGICZNE NR 2**
(przy ul. Perła 11) zasięgiem rekrutacyjnym objęło szkoły podstawowe z dzielnicy

„Północ” i szkoły z terenu „Śródmieścia”, znajdujące się w pobliżu Osiedla Montwiłła Miłeckiego.

LICEUM DLA WYCHOWAWCZYŃ PRZEDSZKOLI
(ul. Roosevelta 11/13) przyjmuje kandydatki z terenu całej Łodzi.

Warunkiem przyjęcia do liceów pedagogicznych jest ukończenie siedmiu klas szkoły podstawowej.

Ponadto młodzież z poza terenu Łodzi przyjmowana jest do Państwowego Liceum Pedagogicznego nr 2 (ul. Perła 11) gdzie dla młodzieży tej zorganizowany jest internat.

**ABSOLWENCI 11-LET-
NICH SZKÓŁ OGÓLNO-
KSZTAŁCĄCYCH** mają również możliwość zdobycia pełnych kwalifikacji nauczycielskich do nauczania w szkołach zawodowych.

Zorganizowany zostanie dla nich od 1 września br. Państwowy Kurs Nauczycielski przy Liceum Pedagogicznym nr 2 w Łodzi — Nauka trwa 5 miesięcy, każdy ze słuchaczy otrzymuje pełne stypendium.

Impreza „Dziennika Łódzkiego” i Wydz. Kult. i Sztuki
**Spotkania czytelników
z plastykami**

Konstanty Mackiewicz
wśród robotników Zakładów im. Dubois

Jak już zapowiadaliśmy, jednym z „prezentów” „Dziennika Łódzkiego” dla czytelników z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, będzie impreza, zorganizowana z Wydziałem Kultury i Sztuki RN m. Łodzi oraz Związkiem Plastyków. Pierwszy raz w Polsce będą urządzone — na wzór spotkań literatów z czytelnikami — spotkania z artystami-plastykami.

Pierwsze spotkanie odbędzie się w Zakładach im. Dubois jutro o godz. 13.00. Udzielił w spotkaniu weźmie wybitny malarz Konstanty Mackiewicz, który zademonstruje kilka swoich obrazów wykazując zaobserwowane, objaśniając technikę i sprawy warsztatowe. Historyk sztuki mgr Henryk Anders prof. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi wygłosi krótką prelekcję zapoznającą uczestników spotkania z podstawowymi problemami malarstwa oraz odpowiadając będzie na pytania publiczności, przewidziane w dyskusji.

Następne spotkania odbywać się będą w ciągu najbliższych tygodni w innych zakładach pracy. Niezależnie od tego na życzenie naszych czytelników odbędą

się także spotkania otwarte. Przypominamy, że wszystkie zainteresowane środowiska, a więc świetlice, szkoły, zrzeszenia itp. mogą w dalszym ciągu zgłaszać

**Odkrycia archeologiczne
w woj. krakowskim**

Pod Krakowem na terenie Podłęża, w czasie prowadzonych robót ziemnych, dokonano ostatnich bardzo ciekawych odkryć archeologicznych z różnych okresów.

Ekipa naukowców z archeologicznego ośrodka krakowskiego stwierdziła tam ślady istnienia osady zawierającej wykopaliska przypisywane ludności celtyckiej z ostatnich wieków przed naszą erą. Odkryto celtycki piec garncarski z fragmentami celtyckiej ceramiki malowanej oraz naczyńa gliniane z dużą domieszką grafitu. Naczyńa te służyły jako tygły do wytopu metali, co wskazuje na istnienie przed wiekami w tych okolicach hutnictwa względnie odlewnictwa.

Odkrycia posiadają dużą wagę naukową. Wzbudziły one wielkie zainteresowanie ar-

swoje zapotrzebowania na odwiedzić ekipy. Zgłoszenia prosimy kierować do redakcji „Dziennika Łódzkiego” pod „Spotkania z artystami — plastykami”.

**Termin realizacji
czeków
na dzieła Stalina**

„Dom Książki” zawiadamia wszystkich posiadaczy czeków na dzieła Józefa Stalina, którzy dotąd nie zdążyli ich zrealizować, że księgarnie będą przyjmowały czeki do dnia 10 czerwca włącznie.

Teren w Podłężu, na którym dokonano odkrycia, nie został jeszcze całkowicie zbadany, gdyż prace mają na razie charakter zabezpieczający.

**Spółdzielnia Pracy chemicz-
ków „Argon” w Strykowie zameldowała, że cała załoga
spółdzielni podpisała zobowiązanie niewypuszczenia od
dnia dzisiejszego z tej produk-
cji, to znaczy: w wytworach**

«RADIO»

CZWARTEK, 4 CZERWCA

8.00 Dziennik. 8.20 Muzyka baletowa. 9.10 Nowe nagrania. 9.40 Dla dzieci w wieku przedszkolnym — „Pszczółki”. 9.55 „Od Tatr do Bałtyku”. 10.10 Fragmenty z oper K Kurpińskiego. 10.30 „Poezja i muzyka”. 11.00 „Historia muzyki polskiej” — „Chopin” cz. II. 12.04 Dziennik. 12.15 Koncert muzyki polskiej. 13.15 Audycja literacka. 13.35 (Ł) Koncert ork. mandoliń. ŁRP RPd. E. Clujszy. 14.10 (Ł) Koncert orkiestry ŁRP RPd. H. Debicha. 15.15 Dla dzieci — „Pieśni Moniuszki”. 16.00 „Wszelchnica Radiowa” — „Zarys historii powszechnej” (II). 16.20 (Ł) „Na radiowej majówce”. 17.00 Wiadomości popołudn. 17.15 Koncert rozgł. wrocł. 17.55 „Chwila poezji”. 18.00 „Ze splewników Moniuszki” w rocznicę śmierci kompozytora. 18.30 „Odpowiedź fali 49”. 18.45 Koncert solistów. 19.05 „Odprowa posłów greckich” — tragedia Jana Kochanowskiego. 20.00 „Dla każdego coś miłego”. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 „Wszelchnica Radiowa” — „Ekonomia polityczna” (II). 22.20 Muzyka tan. 23.10 Koncert symfoniczny. 23.50 Ostatnie wiadom.

Piętnaście dni minęło

**Już ponad 400 pracowników
rzemiosła uspołecznionego Łodzi i województwa
zobowiązało się do bezbrakowej produkcji**

Piętnaście dni minęło od chwili ogłoszenia przez „Dziennik Łódzki” apelu do pracowników rzemiosła uspołecznionego o podejmowanie bezbrakowej produkcji.

Składacze zamków drabin-kowych do tezek ze spółdzielni „Sława” wezwali całe rzemiosło uspołecznione w Polsce do podejmowania zobowiązań w tym kierunku. Wezwanie trafiło na bardzo podatny grunt.

Do dnia 28 maja liczba pracowników rzemiosła, którzy podpisali zobowiązania bezbrakowej produkcji wynosiła 90 osób. Na dzień dzisiejszy mamy w swym rejestrze już ponad 400 rzemieślników wszystkich branż, którzy zobowiązali się do pracy bez usterek. Tam, gdzie o brakach nie mogło być mowy, pracownicy podpisywali zobowiązania produkcji najlepszej jakości, eliminując gatunki II i III.

Spółdzielnia Pracy chemicz-ków „Argon” w Strykowie zameldowała, że cała załoga spółdzielni podpisała zobowiązanie niewypuszczenia od dnia dzisiejszego z tej produkcji, to znaczy: w wytworach

chemicznych nie będzie „nieczystości mechanicznych” powstałych na skutek nieczystej i niedokładnej pracy. Do tej

**Zasługują na najwyższą pogardę
i surową karę**

DWA DEKRETY RADY PAŃSTWA Z DNIA 4 MARCA 1950: O WZMOŻENIU OCHRONY WŁASNOŚCI SPOŁECZNEJ ORAZ O OCHRONIE WŁASNOŚCI SPOŁECZNEJ PRZED DROBNYMI KRADZIEŻAMI — POZWALAJĄ NA BARDZIEJ SKUTECZNĄ NIŻ DOTYCH PORY WALKĘ ZE ZŁODZIEJAMI MIENIA SPOŁECZNEGO.

Pełne wykorzystanie tych dekretów staje się silnym orężem w rękach mas pracujących. Trzeba wzmocnić czujność, piętnować i demaskować złodziei mienia społecznego niezależnie od tego czy będą to kradzieże wyrządzające państwu duże straty finansowe, czy też drobne, które na pozór nie przynoszą wielkich szkód.

Niestety, utarła się jakaś dziwna opinia lekceważąca drobne kradzieże. Tolerowano np. nieuczciwych murarzy i cieśli, którzy z budowli wyносили cenny budulec, nie zwracano uwagi na to, że nieuczciwy pracownik zakładów tekstylnych zabierający do domu codziennie kilka dekagramów przędzy, jest takim samym szkodnikiem społecznym — popoziłym złodziejem — jak nieuczciwy furman czy konwojent, przemycający na platformie, pod pustyni skrzynkami, kilka pakietów kradzionej przędzy.

Na najwyższą pogardę społeczeństwa i na surową karę zasługuje zarówno magazynier składu skórzanego, który zalewa krupony skóry wodą, a zyskawszy w ten sposób na wadze kilka kilogramów, odcina z kruponu skórę, jak i ten nieuczciwy pracownik, który codziennie wykrada z magazynu kilka dekagramów skóry.

Musimy pamiętać o tym, że dobro społeczne — dobro każdego z nas — to unarodowiony przemysł, narzędzie, surowiec, handel, transport. Każde targnięcie się na całość mienia społecznego, grabież, rabunek czy drobna kradzież, jest rów-

pory w produktach spótdzielni 4—5 proc. chemikalii zawierającej nieczystości. Łącznie zobowiązanie podpisało 160 osób należących do 6 brygad produkcyjnych oraz 3 brygady młodzieżowe

Sk.

noznaczne z okradaniem kieszeni każdego z nas oddzielnie.

Dobro społeczne — to urządzenie elektryczne ulic naszych miast, tramwaje, parki, zieleńce, ogródki jordanowskie. Szkodnikiem społecznym jest ten, kto dewastuje ławki w parkach lub zrywa kwiaty z zieleńców.

„Każde naruszenie własności społecznej, jej całości i nietykności, choćby najmniejszej — głosi dekret — winno być surowo karane i spotkać się musi z moralnym potępieniem ze strony społeczeństwa”.

Dość mamy dane, że po pierwszych surowych wyrokach, ilość drobnych kradzieży zmniejszyła się, a do prokuratury wpływa dużo mniej spraw w tej materii, niż przed miesiącem.

Akcja uświadamiająca wśród najszerzych warstw społeczeństwa powinna doprowadzić do tego, by każdy bez wyjątku obywatel otaczał jak największą troską i pieczą mienie społeczne.

Kilka słów o maturach Makulatury nie wolno palić

w szkołach dla pracujących i kilka uwag pod adresem rad zakładowych

W Łodzi istnieje 6 wieczorowych szkół dla pracujących. W nich, nie przerywając pracy zawodowej, mogą kształcić się dorośli. W tych szkołach 431 osób przystąpiło do egzaminów maturalnych.

W VII Liceum przy ul. Targowej do egzaminów dopuszczono 68 osób. Są to najbardziej wartościowi uczniowie, którym zdobyta wiedza pomoże w pracy zawodowej.

W ekwipunku rozpoczęto pierwszy egzamin pisemny z języka polskiego. Na sali obok L. Piętki — robotnika z Centrali Handlowej Żelaza i Stali, pisze swą pracę drukarz z ZPB im. Dzierżyńskiego — Nłwinski, dalej robotnik P. Rykała dojeżdżająca z Dobronia, oraz 18-letnia, najmłodsza uczennica szkoły Irena Skoruk — księgowa w PSS Łódź-Południe. Tematy przyjęto z zadowoleniem. Bo ktoś nie napisze pracy o Zeromskim, albo o roli wychowawczej powieści Radzieckiej, czy też na najpiękniejszy temat: Stalin — wódz nowej epoki.

Najliczniej do egzaminów maturalnych przystąpili uczniowie V Liceum przy ul. Narutowicza, gdzie dyrektorem jest ob. Dobrowolski, odznaczony niedawno Srebrnym Krzyżem Zasługi za pracę zawodową i społeczną. W pięknie udekorowanej sali zebrało się 114 maturzystów. Tematy wyjęli z zalakowanej koperty przewodnicy nauki i pracy społecznej S. Dzierżan i J. Walczak. V Liceum to szkoła, w której doskonale pracuje organizacja ZMP-owska i rada pedagogiczna. W okresie przedmaturalnym stworzono specjalne kolektywy samokształcenia.

W I Liceum przy ul. Sędziowskiej do egzaminów przystąpiło 77 osób. Wiele pracy w przygotowaniu ich do egzaminu dojrzałości włożył dyrektor szkoły ob. Wer- niki. Pod jego kierownictwem osiągnięto wysoki poziom nauczania. Nic więc dziwnego, że ob. Karpow pracownik Łódzkich Zakładów Mleczarskich, przystąpił do matury z notami dobrymi i bardzo dobrymi. Nie wiele ustępował mu w nauce W. Szurmak i Wacław Kądziela — pracownik PSS Łódź-Południe.

Egzaminy maturalne w szkołach dla pracujących są pięknym wyrazem troski, jaką państwo ludowe otacza ludźmi pracy, są też dowodem, że łódzcy robotnicy garną się do nauki, że chętnie zdobywają wiedzę.

Niestety jednak, sprawa szkolnictwa dla pracujących posiada swoje słabe strony. Taką słabą stroną jest stosunek do szkół wieczorowych niektórych rad zakładowych. Nie doceniają one jeszcze w pełni znaczenia nauki dla robotnika. Zdarza się, że do szkół typują nie pracowników przodujących, a niekiedy nawet bumelantów, którzy chcą się z zakładu pozbędź.

ZPB im. I Maja posiadają duży odsetek młodzieży pracującej, która ukończyła tylko 2-3 klasy szkoły podstawowej. Wprawdzie rada zakładowa zobowiązała się założyć szkołę przy fabryce, ale

skończyło się tylko na obietnicy.

Typowym przykładem obojętności rady zakładowej wobec spraw nauki są ZPB im. Armii Ludowej. Pracuje tu około 500 osób spośród młodzieży, która nie ukończyła 7 klas szkoły podstawowej. Rada zakładowa nie agituje młodzieży. Niektórzy majstrowie wręcz odradzają jej wstępowanie do szkół, mówiąc „szkoła nie ci nie da”. Przykład ten winny być sygnałem alarmowym dla organizacji ZMPowskiej, w tych zakładach i bodźcem do skontrolowania pracy rad zakładowych na tym odcinku w pozostałych zakładach.

Należy brać przykład z zakładów takich jak ZPB im. Stalina, im. Marchlewskiego

czy im. Dzierżyńskiego. W ZPB im. Stalina do ubiegłego roku sytuacja nie przedstawiała się najlepiej. Dziś już zakłady posiadają własną szkołę, kształcąca 68 osób.

Zbliża się okres rekrutacji młodzieży do szkół: podstawowych i licealnych dla pracujących. Rady zakładowe powinny sumiennie i terminowo wyłonić kandydatów, dołożyć wszelkich starań, by młodzież mogła korzystać z możliwości nauki, które jej daje władza ludowa.

St. Michalski

Makulatury nie wolno palić

Zdarza się, że niektóre instytucje posiadające duże ilości nieaktualnej już korespondencji po ufnej niszczonej przez spalanie. Takie postępowanie jest sprzeczne z uchwałą rządu, która zakazuje palenia nieaktualnych akt tajnych i poufnych a poleca się ich przekazywanie w takim stanie placówkom skupu odpadków.

Maszyny do ciecła makulatury można wypożyczyć w Państwowej Zbiornicy Wojewódzkiej przy ul. Południowej 64 oraz w podziobiornicach w miastach powiatowych.

Przy większych ilościach makulatury z nieaktualnych akt tajnych praktykuje się również bez pośrednie przekazywanie surowca bez ciecła z zachowaniem naj-

dalej (dla ostrożności) wprost do fabryk papieru, gdzie makulatura jest natychmiast przerabiana.

* Dnia 5 czerwca r. b. o godzinie 20 w świetlicy Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5 odbędzie się staraniem sekcji prawa państwowego i administracyjnego zebra nie dyskusyjne na temat „Adwokat przed władzami administracyjnymi” na podstawie referatu adw. Czesławy Montkowskiej.

CZWARTEK
4
CZERWIEC
DZIS
Boże Ciało
JUTRO
Bonifacego

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253 60
Miejski Osr. Infor. 159-15

**DZURUP
APTEK**

Apteki: nr 2 (Piotrkowska 95) nr 7 (Wólczkańska 37) nr 44 (Piotrkowska 225), nr 18 (Złotowa 146), nr 22 (Nowotki 12), nr 34 (Wojłowska 56) nr 35 (Dąbrowskiego 24-b).
AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) — dyżuruje codziennie.
DYŻUR POŁOŻNICZO
GINEKOLOGICZNY
Od godz. 8 do 20 szp. im. dr. Madurkiewicza — ul. Krzemieniecka 5, od godz. 20 do 8 szp. im. dr. H. Wolf — ul. Łąglewnicka 34.
TEATRY
NOWY (Włocławskiego 15) nieczynny

CO? GDZIE? KIĘDY?

POWSZECHNY (Obr. Stal. lin. 21) g. 16 „Królowa śniegu”, g. 19 „Dożywcze”
IM. ST. JARACZA (Jara. 27-29) godz. 19 „Sprawa rodzinna”
MŁY (Traugotta nr 1) nieczynny
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 — „Kraina uśmiechu”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) występy na festynie w MDD
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ godz. 19.30 „Damy i huzary” w Bedlinie
MUZA (Pablińska 173) „Trzy opowieści” — g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7, por. g. 11
PIONIER (Franciszkańska 31) „Pierwsze dni” g. 15, 17, 19 — dozw. od lat 7, por. g. 11 „Pierwszy start”
POLONIA (Piotrkowska 67) „Starek pułapka” g. 16, 18 20 dozw. od lat 12, por. g. 11
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Aktorka”
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Pan Fabre” g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 14, por. g. 15
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumental. i kultur. oświatowych. „ABC Huty Kościuszko”, „Świat młodych 9-52”, „Piewcy morza”, PKF 22-53 g. 17, 18, 19, 20 dozw. od lat 7. Program dla najmłodszych. „Opowieść o złym wietrze”
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) Przegład filmów młodzieżowych: „Syn pułku”
REKORD (Rzowska 2) „Bohaterowie i bohaterki”
ROMA (Rzowska 84) „Nędznicy” I ser. dod. „W kraju socjalizmu”
WOLNY (Przejazd nr 2) „Z dalekich miast i odległych wsi” g. 18, 20 dozw. od lat 7 — por. g. 12
WŁOKNIARZ (Próczńska 18) „Wielka przygoda” g. 16, 18 20, dozw. od lat 7, por. g. 10, 12
WOLNOSC (Napiórkowskiego 16) „My urwisy” g. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 — dozw. od lat 7, por. g. 10.30
ZACHĘTA (Złota 26) „Zołnierz zwycięstwa” I ser. g. 16, 18, 20, por. g. 11. Program dla dzieci: „Przygody młodego Sarmika” — program skład. g. 14

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego o wysokich kwalifikacjach do przedsiębiorstwa w Sieradzu za angażujemy. Wymagana znajomość RPK. Uposażenie wg umowy. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste przyjmujecie Woj. Zarząd M.P.R.B. Wydział Finansowy Łódź, ul. Piotrkowska 73 front II p. tel. 244-48. 1556-K
St. księgowych i księgowych obeznych z metodą rejestrową, referentów handlowych oraz kierowników sklepów zatrudni natychmiast MHD Art. Spoż. Łódź-Południe. Zgłoszenia z podaniem i życiorysami do Działu Kadr ul. Piotrkowska 154. 1552-K
Inżyniera budowlanego (statyka), inżyniera instalatora (rurociągi produkcyjne i energoetyczne), inżyniera mechanika (konstruktora aparatury przem. chemicznego), technika budowlanego z praktyką oraz kreślarzy wykwalfikowanych (praca na akord) poszukuje Biuro Projektów i Studiów Przemysłu Chemicznego Oddział nr 5 w Zgierz ul. Sokółowska 2, tel. 202-90 wewn. 42. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna od 6.45 do 14.45. 1558-K
Kotłarniarzy, łączarki i portiera zatrudnią Zakłady Przemysłu Pończoszniczego im. Lucjana Szenwala w Łodzi, ul. Wólczkańska 187. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna w godz. 9-17. 1578-K
Kierownika biura przedsalni, prądki na wrzecionnicie cienkie, grube i średnie, pomagaczkę oraz pracowników do straży przemysłowej zatrudnią Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Koczalskiego w Łodzi, ul. Wróblewskiego 39-41 Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna. 1580-K
Inżyniera mechanika na stanowisko głównego inżyniera z praktyką z dziedziny remontów kotłowni parowych, remontów aparatury chemicznej oraz robót montażowych, spawaczy wysokokwalifikowanych na wyjazd zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe, Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Łódź, ul. Lipowa 85. 1578-K
Brakarza branży drzewnej zatrudni od zaraz „Spółnota Pracy”. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Łódź, ul. Jaracza nr 72. 1575-K
Tkaczy, uczniów na tkalnie powyżej lat 18, prądki, przykrepczy, śrubowników i mężczyzn do straży przemysłowej i pożarnej zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi ul. Rembelskiego 2-42. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny od godz. 7,30 do 16. 1571-K

Referenta transportu (konieczne prawo jazdy) zatrudni od zaraz Wojskowa Centrala Handlowa w Łodzi. Dzwonić 220-74 od godz. 8-15 Dział Kadr.

**ŁÓDZKIE ZAKŁADY
REMONTOWO-MONTAŻOWE**
Łódź, ul. Limanowskiego 111a
przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie skargi zażalenia i odwołania obywateli załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godz. 15 do 17 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Limanowskiego 111a. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęcia jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1574-K

**ZAKŁADY
PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO
im. STEFANA LENARTOWSKIEGO**
Łódź, ul. Gdańska 47
przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godz. 15 do 17. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęcia jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1559-K

OGŁOSZENIA DROBNE
LEKARZE
Dr LASZEWSKI skóra, weneryczne 13-14 i 17-19.30 Armii Ludowej 27
RENTGEN prześwietlenia klamki piersiowej, żołądka. Obr. Stalingradu 76
Dr REICHER, specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — Piotrkowska 14 czwartą — siódma (7162-G)
Dr KUDREWICZ specja lista weneryczne skórne 8-9.30, 3-5 Piotrkowska 106 (7235-G)
Dr WOLKOWSKI specjalista skórne, weneryczne 4-6 Wschodnia 57 (71-74-G)
Dr PIETROWA specjalista chorób oczu — wznosiła praktykę 15-17, Przejazd 20

GABINET DENTYST.
GABINET dentystryczny specjalność korony i zęby stielonowe. Pawlikowski, Sienkiewicza 27, tel. 109-23
KUPNO — SPRZEDAŻ
KUPNO z paszek PKO kupuje i sprzedaje sklep z samodzielnymi Piotrkowska 44 tel. 213-08
SPRZEDAŻ motocykl 250 „Puch” Łódź, Ruda Pab. przystanek „Lotnisko”, ul. Dubois 5 (7235-G)
SPRZEDAŻ samochód — „Kadet” motor „Olimpia” w idealnym stanie. Kilńskiego 145 warsztat tapicerski
SPRZEDAŻ maszynę pułkową „Singer”. Tarzańska 2 m. 3

SPRZEDAŻ radio adapter i płyty. Kilńskiego 178-11 (7237-G)
SPRZEDAŻ motocykl 250 cm, stan dobry oraz samochód BMW 4 cyl. stan bardzo dobry. Łódź — Kongresowa 13 (Chojny)
SPRZEDAŻ akordeon 120 basów, 4 registry Łódź, Złota 10-1
NSU 100 cm sprzedam stan dobry. Łódź, Nowe Złotno (Cyganika) Kwiatowa 1 (7279-G)
AKORDEON 80 basów, 2 registry, stan pierwszorzędny sprzedam. Przejazdianka 52-13
RADIO z okiem magicznym, lampy metalowe — sprzedam Kilńskiego 139 m. 9 (7342)
SPRZEDAŻ motocykl z koszem BMW R12, tel. 186-27 godz. 8-9
SPRZEDAŻ piękne białe sześciopodłogowe owczarki zakupione. — Przejazdianka 16
WAGĘ niemową w do brym stanie kupię zaraz. Tel. 126-83
SPRZEDAŻ gospodarstwo rolne 10 ha w kulturnej, ziemia orna, las, łąka (rzeczka), zabudowania, doskonale warunki letniskowe, koło Zgierza. Zgłoszenia pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod nr „7386-G”
SPRZEDAŻ BMW R 12 z przyczepą Zgierz, ul. 17 Stycznia 23 Frankowski (7361-G)
KUPIĘ maszynę cholewkarską leworamienną. Piotrkowska 49, Góralewski (7371-G)
SPRZEDAŻ inżektor (smoczek) nowy nieużywany „Frydman” rozmiar 1 1/2, cała. Marysińska — blok 22 m. 5 godz. 17 do 20 Sytnar (7373-G)
SPRZEDAŻ urządzenie sklepowe. Piotrkowska 176a lokal nr 1
SPRZEDAŻ motocykl — NSU 350, stan idealny. Gdańska 67-15
BMW 500 cm 3 górny typ R51, tył i przed teleskopy, stan bardzo dobry sprzedam. Telefon 149-29 (7410)
ZACFIAROW PRACY
POMOC domowa potrzebna na letnisko zaraz. — Łódź, Wólczkańska 235 m. 11 (7226-G)

SPRZEDAŻ radio adapter i płyty. Kilńskiego 178-11 (7237-G)

SPRZEDAŻ motocykl 250 cm, stan dobry oraz samochód BMW 4 cyl. stan bardzo dobry. Łódź — Kongresowa 13 (Chojny)

SPRZEDAŻ akordeon 120 basów, 4 registry Łódź, Złota 10-1

NSU 100 cm sprzedam stan dobry. Łódź, Nowe Złotno (Cyganika) Kwiatowa 1 (7279-G)

AKORDEON 80 basów, 2 registry, stan pierwszorzędny sprzedam. Przejazdianka 52-13

RADIO z okiem magicznym, lampy metalowe — sprzedam Kilńskiego 139 m. 9 (7342)

**CIĄGŁOŚĆ KURACJI ZDROJEWY ZAPEWNIĄ:
Sól jodobromowa zablocka**
otrzymana z naturalnej solanki ze źródeł w Zablocku, do leczenia kąpielowego w domu. Solanki jodobromowe stosowane są w chorobach reumatycznych dziecięcych i innych.
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH MHD.

ROZNE
WOLKI głębokie, spacerowe, rowerki dziecięce duży wybór, ładne (fasony poleca Linkowski, ul. Piotrkowska 120.
NA sezon letni do Rakki przyjmie dwoje dzieci, wiek od 5-7 lat, Tel. 216-24 (7054-G)
OBOWIĘ zniszczone, zam szowe, skórzane, odwieść za. farbuje, Piotrkowska 111 (podwórze)
REPERACJA tezek, torbek, walizek itp. wykonuje Stefan Sclarzynski oraz wyprzedaż towarów pozostałych z likwidacji Piotrkowska 128 (w podwórzu)
POSIADAM sklep z urządzeniem nadający się na każdą dziedzinę handlu i rzemiosła, okolica Pi. Wolności. Oczekuje propozycji. Oferty składajcie w Biurze Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7247”
ZGUBY
ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół. Wacław Hetka, Łąkowa 10-7
PRZYBLAKAŁ się pies wilk. Do odebrania Łódź Cyganika ul. Rebińska nr 14 m. 18
ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. Prac. Handl. na nazwisko Aniela Ostia dacz, Łódź, Kilńskiego nr 34 (7360-G)

ROZNE
WOLKI głębokie, spacerowe, rowerki dziecięce duży wybór, ładne (fasony poleca Linkowski, ul. Piotrkowska 120.
NA sezon letni do Rakki przyjmie dwoje dzieci, wiek od 5-7 lat, Tel. 216-24 (7054-G)
OBOWIĘ zniszczone, zam szowe, skórzane, odwieść za. farbuje, Piotrkowska 111 (podwórze)
REPERACJA tezek, torbek, walizek itp. wykonuje Stefan Sclarzynski oraz wyprzedaż towarów pozostałych z likwidacji Piotrkowska 128 (w podwórzu)
POSIADAM sklep z urządzeniem nadający się na każdą dziedzinę handlu i rzemiosła, okolica Pi. Wolności. Oczekuje propozycji. Oferty składajcie w Biurze Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7247”
ZGUBY
ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół. Wacław Hetka, Łąkowa 10-7
PRZYBLAKAŁ się pies wilk. Do odebrania Łódź Cyganika ul. Rebińska nr 14 m. 18
ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. Prac. Handl. na nazwisko Aniela Ostia dacz, Łódź, Kilńskiego nr 34 (7360-G)

LOKALE
ZAMIENIĘ mieszkanie 4 pokoje, kuchnia pełny komfort. II piętro we Wrocławiu (centrum) na 3 pokoje, kuchnia, komfort w Łodzi. Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7244”
SAMOTNY poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Tel. 172-23 Linkowski (7330-G)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią słoneczną, wygoda przy St. do pokój z kuchnią i pokój oddzielny. Oferty pisemne składajcie w Biurze Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod nr „7282” (7282-G)

ZAMIENIĘ piękny słoneczny pokój z kuchnią w centrum na równorzędnie lub 2 małe pokoje. Piotrkowska 163 m. 16

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, wygodny, srodmieście na 3 lub 2 z kuchnią możliwie z ogródkiem. Andrzeja 29-21

DUŻY pokój z kuchnią, przedpokój, słoneczny, woda zamieniona na dwa pokoje z kuchnią. Tel. 258-66 godz. 8-15

NAUKA I WYCHOW.
MASZYNOPIŚANIE, stenografii biurowej (pożyczkowe wyższe), wyuczenia Kursy Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów. Zapisy Kilńskiego 50, Piotrkowska 83. Stenografowanie posiedzeń, narad produkcyjnych, zjazdów
UDZIAŁAM korepetycji. Dzwonić od godz. 18 telefon 172-55

ZGUBIONO legity. kolejowa wyd. przez Państw. Zw. Emerytów na nazwisko Stefan Kusideł — Łódź, Armii Ludowej 9
ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. Nazwisko Władysława Stanisławska, Sny cerska 20 (6786-G)
ZGUBIONO legity. służbową nr 150 we Wrocławiu w dniu 3.5.53 r. wstawioną przez Państwo w Inspekcje Handlową, Wojewódzki Inspektorat w Łodzi na nazwisko Leon Kosatka
ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. na nazwisko Teresa Kusideł (6816-G)
ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Maria Wisniewska, Stalina 14 (6822-G)
ZGUBIONO legity. szkolną Nazwisko Marek Bralewski. Rzowska 231-2
ZGUBIONO legity. szkolną Nazwisko Alicja Derbicka, zam. Łódź, ul. Zgierzka 208 (2826-G)
ZGUBIONO kartę meldunkową i polwitowania na złożone dokumenty na nazwisko Helena Spakowska, Praska 14-25
ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Maria Derdak, Obr. Stalingradu 79 m. 11
ZGUBIONO kartę meldunkową nr JM 10691, wyd. przez Bel Lgota Wielka, Danuta Pietarkiewicz (6853-P)

WYDAJE INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 243-00, Red. nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13 Sekcja z odnow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 283-00, wewn. 36 oraz 228-32, dział sportowy 208-95, dział kult. 141-10, dział miejski 143-60 i 283-00, wewn. 40 i 114-22.
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 1114-75 czynny 8-16, w soboty 8-14.
Cena w prenumeracie pocztowej 5 zł miesięcznie REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 132 (2760) 5

